

Baśń pierwsza:



Księżniczka

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami stał stary opuszczony zamek.

Okoliczni mieszkańcy byli przekonani, że w zamkowej wieży dzieją się dziwne,
tajemnicze sprawy.

Legenda głosiła, iż w wieży zamknięta jest córka księcia, na którą zła czarownica rzuciła
urok. Z wieży mógł ją uwolnić tylko śmiałek, który wyłowi klucz z fosy.

Przez wiele lat liczni rycerze próbowali swoich sił i podejmowali ryzykowne wyprawy.
Problem tkwił w tym, że z fosy wydobywał się fetor, który był przeszkodą nie do przejścia.
Nieszczęsna księżniczka stale wycęzała słuch i wzrok, wypatrując swego wybawiciela.

Nadaremnie.

Na jej smętnej twarzy widoczne były łzy, które miały niezwykłą właściwość- sprawiały,
że księżniczka pozostawała wiecznie młoda a wokół jej osoby unosiła się woń róż i fiołków.

Owa piękna woń jak wola otulała wieżę.

Aura tajemniczości jaka otaczała zamczysko, pomimo złej sławy tego miejsca, przyciągała
rycerzy o nieulekłych sercach. Jednym z wielu był książę, którego zła czarownica pozbawiła
zmysłu powonienia...i to okazało się jego atutem. Popędził ku swemu przeznaczeniu.

Autorki:

D. Krzębowska, B. Szymala, B. Drewniak, D. Wasilewska

